

Interpelacja nr 3568

do prezesa Rady Ministrów

w sprawie pomocy rządu dla Fabryki Wagonów Gniewczyna SA w pow. przeworskim

Zgłaszający: Andrzej Matusiewicz

Data wpływu: 24-05-2016

Przemysł, dnia 24.05.2016 r.

W powiecie przeworskim w ostatnich latach zlikwidowano największe zakłady zatrudniające po kilkaset osób. Uległa likwidacji Cukrownia w Przeworsku funkcjonująca na tym terenie ponad 100 lat i Zakłady Odzieżowe „Vistula” Oddział w Przeworsku.

Trzecim największym zakładem w powiecie przeworskim była Fabryka Wagonów S.A. w Gniewczynie, zajmująca się naprawą i produkcją wagonów oraz części do nich. Fabryka ta zatrudniała ponad 800 pracowników. W wyniku przekształceń własnościowych spółek Skarbu Państwa, jej właścicielem kilka lat temu została spółka słowacka FORESPO, a w wyniku dalszych przekształceń również bank słowacki w 2011 r.

Oba te podmioty są właścicielami nieruchomości, maszyn i innych urządzeń na terenie fabryki. Spółka słowacka nie utrzymała stanu zatrudnienia i nie potrafiła zabezpieczeń działalności fabryki nowymi kontraktami na naprawę sprzętu i taboru kolejowego. Doszło do ogłoszenia upadłości, a w ostatnich miesiącach do upadłości likwidacyjnej, co spowodowało utratę pracy około 500 pracowników.

Syndyk masy upadłościowej wydzielił z masy majątkowej część nieruchomości i maszyn i zawarł umowę dzierżawy na 32 ha gruntu ze spółką z o.o. Fabryka Wagonów Gniewczyna. Takie rozwiązanie nie uzdrowiło jednak sytuacji upadłej spółki macierzystej.

Ostatnio właściciele słowaccy wypowiedzieli umowę dzierżawy Fabryce Wagonów Gniewczyna Spółka z o.o., gdyż ta zalega z zapłatą czynszu dzierżawnego w ilości przekraczającej 100 tys. euro.

Na maszynach jest również zastaw na kwotę 60 mln euro ustanowiony przez bank słowacki. Wszelkie świadczenia pracownicze są spłacane z funduszu świadczeń pracowniczych.

Największym potencjałem tej spółki była i jest załoga, gdyż są to specjaliści z doświadczeniem od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, z przygotowaniem po technikach kolejowych czy zasadniczych szkołach kolejowych.

Pracownicy mogą zająć się nie tylko produkcją wagonów, ale różnego rodzaju robotami naprawczymi i spawalniczymi.

Sprawa tego zakładu powinna być przedmiotem dogłębnej i wszechstronnej analizy pod względem prawnym i kapitałowym.

Możliwa jest w dalszym ciągu kontynuacja działalności i możliwe jest wykorzystanie potencjału doświadczenia i determinacji pracowników przy wsparciu kapitałowym przyszłych inwestorów.

Znane są przypadki z województwa podkarpackiego, że udało się wskrzesić zakłady będące również w upadłości, jak np. spółka AUTOSAN w Sanoku.

Bardzo proszę Panią Premier o zainteresowanie sprawą Gniewczyny właściwych Ministrów, bo być może znajdzie się szansa na podjęcie działalności w tym zakładzie, przy pomocy PKP CARGO, bądź Polskiej Grupy Zbrojeniowej, czy Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu.

Zdaję sobie sprawę, że zadanie to jest wyjątkowo trudne, bo właścicielem zakładu jest słowacki podmiot, ale być może odpowiednie rozmowy polsko-słowackie na szczeblu rządowym doprowadziłyby do realizacji programu reindustrializacji.

Jeszcze raz bardzo proszę o podjęcie stosownych działań

Łączę wyrazy poważania

Andrzej Matusiewicz

Posel na Sejm RP